

Piłka nożna

Wywiad z nowym, piłkarskim trenerem „Sparta” Augustów - Jackiem Bayerem

Trener na trudne czasy!

K.G.: - Panie trenerze, w jaki sposób działacze Sparty Augustów nakłonili Pana do przyjęcia funkcji trenera drużyny piłkarskiej. Co wie Pan o piłkarzach, z którymi będzie Pan pracował w najbliższych latach? Jakie cele stawia sobie Pan jako trener podejmujący pracę z zespołem Sparty Augustów?

J.B.: - Propozycję pracy dostałem od kierownictwa AKS Sparta w grudniu za pośrednictwem trenera Grzegorza Szerszenowicza. Byłem wolny. Wcześniej zakończyłem moją pracę z drużyną Piasta Białystok. Skorzystałem z propozycji działaczy Sparty, którzy już wcześniej czynili starania o to żebym mógł trenować ich drużynę piłkarską.

K.G.: - Kibice Sparty chcą wierzyć, że nasi piłkarze odbiją się od dna i pod Pana kierunkiem rozpoczną powolny marsz do sukcesów w nadchodzącym sezonie. Jakie trener przyjął założenia w tym celu?

J.B.: - W drużynie Sparty jest wielu piłkarzy, z którymi spotykałem się na boiskach, gdy sam byłem jeszcze czynnym zawodnikiem. Teraz, od miesiąca pracuję z moją nową drużyną i już wiem, że będę stawiał na sprawdzonych i doświadczonych piłkarzy Sparty, takich jak: Rafał Harasim, Piotrek Chabasiński i Łukasz Sobolewski. Są to dobrzy i sprawdzeni zawodnicy. Bardzo sobie cenię ich kunszt piłkarski. Chciałbym wykorzystać umiejętności tych piłkarzy w budowaniu drużyny. Ich doświadczenie a zwłaszcza umiejętności trzeba przekazywać młodszym piłkarzom z drużyny. Wiemy też, że warto stawiać na młodzież, bo młodość to piłkarska fantazja. Krótko mówiąc, doświadczenie w połączeniu z młodością powinna dać pozytywne efekty. Naszym celem jest pokazać się z jak najlepszej strony. Celem nr 1 jest utrzymanie Sparty w IV lidze.

K.G.: - Jakie są cele augustowskiej Sparty przed zbliżającą się rundą wiosenną? Jak ocenia Pan na tym etapie poziom przygotowań do sezonu?

J.B.: - Jeżeli chodzi o przygotowania do sezonu to powiem, że na dziś karty rozdaje pogoda. Przez ostatnie trzy tygodnie trenowaliśmy na hali. Wypadł nam z kalendarza jeden mecz sparingowy z Promieniem Mońki. Cóż, zima niebawem się skończy i wtedy postaramy się nadrobić te drobne zaległości.

K.G.: - Do pierwszego zespołu dołączyło kilku młodych zawodników, którzy wznowili treningi w Sparcie. Jakie są ich szanse na występy w podstawowym składzie?

J.B.: - Wszyscy ci młodzi : Ziarko, Zanieski, Milanowski, Chmielewski i Kwapien rzeczywiście wrócili do drużyny i wznowili treningi. Na moje oko mają zaległości treningowe. Nie chcę się nad tym rozwodzić. Powiem tak, młodzież musi mocno zaangażować się w treningi. Jeżeli będą systematycznie uczestniczyć we wszystkich treningach i solidnie przykładać się do pracy, to mają szanse na grę w podstawowym składzie.

K.G.: - W zespole pojawił się też młody zawodnik pozyskany z Wigier Suwałki - Michał Omilianowicz. Jak oceniłby Pan tego zawodnika po miesiącu przygotowań?

J.B.: - Dziś już wiemy, że jest decyzja. Michał będzie grał w Sparcie. Jest to zawodnik lewonożny. Może grać na boku pomocy lub w ataku. Oceniam, że jest to zawodnik solidny. Zauważam, że podczas treningów mocno pracuje. Musi jeszcze poprawić grę prawą nogą i grę w defensywie. Oczywiście czas pokaże jak Michał zaprezentuje się na boisku podczas rozgrywek ligowych.

K.G.: - Czy wiąże Pan swoją przyszłość trenerską w Augustowie na dłużej? Co uważa Pan za największy plus swojego zespołu, a nad czym należałoby jeszcze popracować?

J.B.: - Cóż, cel jaki postawili mi działacze Sparty jest jasny. Musimy utrzymać się w IV lidze. Podpisałem umowę z kierownictwem drużyny na okres 6 miesięcy. Teraz wyniki moich piłkarzy w rozgrywkach zdecydują o tym, jak potoczy się moja współpraca z tą drużyną. Jestem życiowym optymistą, wierzę w sukces piłkarzy Sparty, inaczej nie podjąłbym się współpracy z tą drużyną. Przestrzegam jednak, zwłaszcza kibiców Sparty, przed hurą optymizmem. Budowanie zespołu jest pracą mozolną i na wyniki trzeba poczekać trochę dłużej. Sytuacja jest trochę trudna, bo czasu jest niewiele. Wierzę jednak, że przy odpowiedniej motywacji i mobilizacji piłkarzy są realne szanse na osiągnięcie celu, jakim jest gra w IV lidze.

Z trenerem Jackiem Bayerem rozmawiali: Bob i Paweł Bejnarowicz